



Klient twój wróg

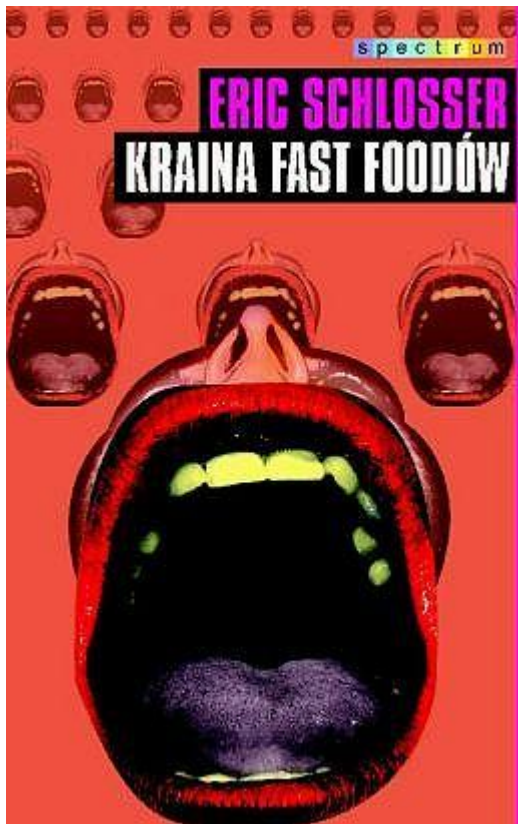
Pogruchotane palce, poobcinane dłonie, a nawet pracownicy ugotowani w całości w wielkich kadziach z przerabianą na hamburgery wołowiną – oto obraz typowej fabryki półproduktów...

Pogruchotane palce, poobcinane dłonie, a nawet pracownicy ugotowani w całości w wielkich kadziach z przerabianą na hamburgery wołowiną – oto obraz typowej fabryki półproduktów...

Pogruchotane palce, poobcinane dłonie, a nawet pracownicy ugotowani w całości w wielkich kadziach z przerabianą na hamburgery wołowiną – oto obraz typowej fabryki półproduktów zaopatrującej międzynarodowe sieci fast foodów, ukazany w książce Erica Schlossera, *Kraina fast foodów*. Z drugiej strony nowoczesne laboratoria badawcze, w których wybitni naukowcy opracowują esencje smakowe wykorzystywane przy produkcji najpopularniejszego pożywienia Amerykanów. Żaden z produktów sprzedawanych w opisywanych sieciach nie smakuje swoim „własnym” smakiem – hamburgery, cheeseburgery, chickenburgery, a nawet frytki nasączone są chemicznymi substancjami smakowymi – nie dosyć, że muszą być dobre, to w każdym punkcie świata i w każdej chwili muszą smakować identycznie! Z jednej strony ogromne pieniądze przeznaczane na biotechnologiczne eksperymenty nad „polepszaczami smaku”, z drugiej maksymalne oszczędności na lekarskich badaniach przeznaczonego do spożycia mięsa – skutkujące masowymi zatruciami bakteriami *E. coli* czy *Salmonelli*, często ze skutkiem śmiertelnym.

Dodajmy do tego bezwzględną walkę ze związkami zawodowymi i z państwowymi inspekcjami sanitarnymi, katastrofalne warunki zatrudnienia, wyniszczanie małych i średnich hodowców bydła, drobiu i ziemniaków, drakońskie warunki umów franczyzowych oraz galopującą otyłość źle odżywianej ludności. Oto w miarę pełny obraz tego, co ponadnarodowe korporacje zrobiły z amerykańskim (a w tej chwili już ze światowym) społeczeństwem.

Najdziwniejsze w funkcjonowaniu tych międzynarodowych molochów jest podejście ich właścicieli do praktyki wolnego rynku. Jak powszechnie wiadomo, władze wszelkich korporacji, głośno i bezwzględnie wypowiadają się za funkcjonowaniem wolnego rynku w jego najczystszej postaci. Żadnych dotacji, żadnych przywilejów, żadnych regulacji państwowych, żadnych ograniczeń! Konkurencja, konkurencja i jeszcze raz konkurencja – wygrywa lepszy, szybszy, tańszy i mądrzejszy (sprytniejszy), przegrywa słaby. Owszem – w teorii. W praktyce wygląda to tak, że opisywane koncerny są czołowymi beneficjentami amerykańskiego systemu pomocowego. Korzystają z rządowych (gwarantowanych przez państwo) tanich



kredytów inwestycyjnych, otrzymują miliardowe ulgi i zwolnienia podatkowe oraz fundusze przeznaczone na doszkalać pracowników (których, nota bene nie kształcą w ogóle). Wolny rynek w rozumieniu McDonald's czy KFC kończy się tam, gdzie zaczynają się ich własne interesy!

Co więcej – niektóre z firm parokrotnie przyłapano (i ukarano) na niedozwolonych praktykach monopolistycznych: zмовach cenowych, prowadzących do wyeliminowania (czyli bankructwa) mniejszych, często rodzinnych, biznesów z rynku. Okazuje się zresztą, że prawdziwym wrogiem wielkiej sieci fast foodu nie jest konkurencyjna (wielka) sieć, tylko klient – o czym dobitnie świadczą przytoczone w książce słowa jednego z jej szefów: „Our competitors are our friends, and our customers are our enemies”. (książkę czytałem w

oryginalie, cytuję za: Eric Schlosser, *Fast food nations*, London 2002, s. 143).

Biorąc pod uwagę to szczere wyznanie, dość dziwne wydają się wnioski Schlossera, który – w zakończeniu książki – twierdzi, iż właściciele i szefowie opisywanych koncernów tak naprawdę nie są złymi ludźmi, oni są po prostu biznesmenami, sprzedającymi społeczeństwu to, co społeczeństwo kupuje. Konsumenci – zdaniem autora *Krainy fast foodów* – powinni zbojkotować niezdrowe, tłuste i sztuczne (ale smaczne) hamburgery i głośno, kolektywnie domagać się zdrowego, organicznego pożywienia...

Czy na pewno jest to efektywny sposób walki z ponadnarodowymi firmami obracającymi bilionami dolarów?

Źródło: <http://www.lekturyreportera.pl/ksiazki/klient-twoj-wrog/>

Licencja: [Creative Commons](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/)